



AUTOBIOGRAFIA nr 1 (12) 2019 s. 7–19
ISSN 2353-8694
DOI: 10.18276/au.2019.1.12-01

WSTĘP

MAŁGORZATA ZDUNIAK-WIKTOROWICZ*
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

„Brakująca sytuacja” autobiograficzna a literatura migracyjna badana po sąsiedzku

Streszczenie

Autorka przygląda się autobiograficzności jako cesze polsko-niemieckiej/niemiecko-polskiej literatury migracyjnej. Tekst zawiera odniesienia do niemieckojęzycznego stanu badań, różniącego się w pewnych kwestiach od polonistycznej refleksji naukowej. Artykuł to jednocześnie przykład realizacji koncepcji sąsiedzkiej filologii w kontakcie.

Słowa kluczowe

autobiograficzność, migracja, polonistyka, germanistyka

Jakiś czas temu ukazał się w Polsce przekład *Café Saratoga* – pierwszej powieści Malin Schwerdtfeger¹. Urodzona w 1972 roku niemiecka pisarka stworzyła utwór zaskakujący, który z dużą literacką siłą obrazuje typową sytuację emigracyjną: wyjazd z PRL-owskiej Polski lat osiemdziesiątych do Niemiec Zachodnich.

* Kontakt z autorką: mzduniak@amu.edu.pl; ORCID 0000-0002-8025-3993.

¹ Malin Schwerdtfeger, *Kawiarnia Saratoga*, tłum. Alicja Rosenau (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2005); wydanie oryginalne: *Café Saratoga* (Köln: Kiepenheuer und Witsch Verlag, 2001).

Wyjeżdża rodzina po przejściach: jako pierwszy tata wizjoner, by przetrzeć szlaki, a później była żona, rozpoetyzowana Lilka, oraz ich córki Sonia i Majka. W tle mającą jacyś niemieccy przodkowie, którzy współtworzą kapitał emigracyjny. Wiele takich zdarzeń odnajdziemy w losach Pomorza². Bohaterowie Schwerdtfeger również mieszkają nad Bałtykiem, w Gdyni, a pewnego lata przenoszą się też na Hel, do Chałup, gdzie prowadzą zgrzebną małą gastronomię, tytułową kawiarnię Saratogę. Dopiero kiedy zarobią na tym interesie jakieś pieniądze, mogą realizować ojcowski plan wyjazdu do „Bundes”. Charakterystyczne, że równie przekonująco odmalowany został w powieści wyjazd za „lepszą” granicę, co sam Hel. Klimat półwyspu lat osiemdziesiątych w podobny sposób oddał między innymi Jacek Borcuch w filmie *Wszystko, co kocham* (2009). Wojciech Orliński, na którym książka zrobiła wrażenie, pisał:

Realizm tej powieści wręcz zaskakuje. Znaczna część akcji rozgrywa się na Półwyspie Helskim w latach 80. i kto tam wtedy jeździł, ten rozpozna natychmiast znajome klimaty i miejsca (...). Nie znalazłem w tej książce żadnego fałszywego akcentu.

Tytułowa Café Saratoga to jedna z wielu typowych dla tamtych czasów prymitywnych placówek gastronomicznych – frytki, gofry, flądra, cytroneta. Wszystko serwowane w smrodzie przepalonego oleju przez bufetową, która ostatni raz myła ręce trzy dni temu. Jednak jej uroczy uśmiech i ogólna atmosfera miejsca, mimo wszystko przynoszącego odpoczynek od peerelowskiej szarzyzny, sprawiają, że nikt się na nic nie skarży³.

Każdy z wątków powieści jest dopracowany, tak pod względem faktograficznym, jak i literackim. Miejsca, ludzie i sytuacje po obu stronach granicy są doskonale zobrazowane. Mamy tu do czynienia z dobrze rozpoznaną w polskiej prozie e-migracyjnej sytuacją imigracyjną: próbami odnajdywania się w radykalnie odmiennych od polskich realiach zagranicy, wrastania w miejsce, naukę języka. O sile utworu stanowi też pierwszoosobowa narracja Soni – książka Schwerdtfeger to opowieść dojrzewającej dziewczyny, dlatego ten świat przesączony jest emocjami i uczuciami, panoszy się w nim młodzieńcza seksualność, która zaczyna się budzić owego helskiego lata:

– Papierosem też nie mogę cię, niestety, poczęstować – powiedział. – Ten był ostatni.

² Por. jedną z najnowszych książek z niemiecko-polskiego zbioru literatury e-migracyjnej: Emilia Smechowski, *My, superimigranci*, tłum. Bartosz Nowacki (Warszawa: Prószyński Media, 2018); wydanie oryginalne: *Wir Strebermigranten* (Berlin: Hanser, 2017).

³ Wojciech Orliński, rec. książki *Kawiarnia Saratoga* Malin Schwerdtfeger, Wyborcza.pl, dostęp 10.05.2019, <http://wyborcza.pl/1,75517,2585600.html?disableRedirects=true>.

– Dziękuję – odrzekłam, nie patrząc na niego. Myślałam o Hani, o jej drobnym ciele leżącym na mnie, gdy bawiłyśmy się w larwy w kokonie, o wystających kościach bioder, które wwierały się w moje uda. Myślałam o przezroczystych powiekach Hani i jej spokojnym wyrazie twarzy podczas snu transformacyjnego, o Tacie stojącym na wietrze przed altaną ogrodową, o jego zapachu w poduszkach Hani i o wilgotnej plamie na środku prześcierała (...). Zadawałam sobie pytanie, czy jakkolwiek tęsknota może być większa, niż była w tej chwili moja tęsknota za Tatą, za Hanią i Helem⁴.

Podobnie jak Orliński, nie znalazłam w powieści fałszywych tonów, doskonale wpisuje się w nurt autobiograficznej literatury z klucza e-migracyjnego. Jej siłą jest sugestywność przekazu, a ten w prozie e-migracyjnej zawsze wynikał z autentyczności przeżyć i autobiograficznej podbudowy, oczywiście literacko przetworzonej. Żeby się o tym przekonać, wystarczy zajrzeć do książek szczecińsko-berlińskich, takich jak *Anioły i świnie w Berlinie!* Brygidy Helbig czy *Poszukiwanie całości* Krzysztofa Niewrzędy⁵.

Z literaturą tak już jest, że każdego zaskakuje czymś innym i na wiele sposobów, dlatego w szkicu otwierającym zeszyt „Autobiografii” poświęcony między innymi polskim, niemieckim, a także pogranicznym autonarracjom okołoregionalnym wspomnę o tym, co zdziwiło mnie jako polonistkę badającą kwestie regionalne, to jest marginalne z punktu widzenia polonistyki i germanistyki. Jednym z tematów sąsiedzkiej filologii w kontakcie⁶, pogranicznych, ale pozostających wciąż na uboczu, jest polsko-niemiecka/niemiecko-polska proza e-migracyjna: nasycona autobiograficznie twórczość starszego pokolenia współczesnych pisarek i pisarzy tworzących w Polsce i Niemczech (m.in. Janusza Rudnickiego, Dariusza Muszera, Brygidy Helbig), a także autorów i autorek urodzonych w Polsce lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, którzy wyjechali z rodzicami do Niemiec jeszcze jako dzieci na ogół przed przełomem demokratycznym (m.in. Emilii Smechowski, Alexandry Tobor, Matthiasa Nawrata). Zaskoczenie, o którym wspomniałam, dotyczy faktu, że *Kawiarnia Saratoga* to niezwykle sugestywna i bardzo przekonująca fikcja, którą stworzyła niemiecka pisarka niezwiązana autobiograficznie z Polską: Schwerdtfeger nie ma ani tak zwanych polskich korzeni, ani tak zwanego migracyjnego pochodzenia. Na Hel, którego awangardowy lokalno-turystyczny

⁴ Schwerdtfeger, *Kawiarnia Saratoga*, 103–104.

⁵ Brygida Helbig, *Anioły i świnie w Berlinie!* (Szczecin: Forma, 2005); Krzysztof Niewrzęda, *Poszukiwanie całości* (Bydgoszcz: Instytut Wydawniczy Świadectwo, 1999).

⁶ Mam tu na myśli wspólne badania polonistów i germanistów, które umożliwiłyby obu subdyscyplinom literaturoznawstwa nawiązywanie bliższych kontaktów naukowych. Więcej o tej koncepcji i przykładach potencjalnych wspólnych badań piszę w: *Filologia w kontakcie. Polonistyka, germanistyka, postkolonializm* (Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2018).

mikroklimat tamtych czasów opisała bezbłędnie, pojechała dopiero po wydaniu książki. Orliński, w latach osiemdziesiątych sam często bywający na półwyspie, też się temu dziwi: „Aż trudno uwierzyć, że tak trafnie turystykę i gastronomię schyłkowego PRL może opisać obcokrajowiec”⁷. Inspiracji i pożytki dla fikcji dostarczyć miały pisarce opowieści koleżanek, które w dzieciństwie emigrowały z Polski do Niemiec. Najwidoczniej przynajmniej jedna z nich opuszczała z rodziną Pomorze.

Wymowne i w naszym przypadku warte omówienia są też problemy autorki z jej „polską” książką. Kiedy zaprezentowała fragmenty na konkursie dla młodych pisarzy o Nagrodę im. Ingeborg Bachmann, usłyszała, że „to jakaś Anatewka, fikcyjny świat zbudowany ze stereotypów, Polacy na pewno wcale się tak nie zachowują, a nawet gdyby, to niemieckim pisarzom nie wolno o tym pisać”⁸. Z artystycznego sprzeciwu wobec zakazu pisania o Polsce przez Niemców powstała cała powieść:

Byłam tym tak załamana, że w końcu zaczęłam pracować nad przeniesieniem akcji mojej powieści gdzieś do Niemiec, ale jednocześnie narastał we mnie bunt: dlaczego nie wolno mi o tym pisać? Co z tego, że jestem Niemką? Jestem zafascynowana tą kulturą, językiem, obyczajami, dlaczego to ma być dla mnie temat tabu? Czy mamy przyjąć zasadę, że każdy pisze tylko o swoim grajdołku? Właśnie ten bunt sprawił, że to, co wtedy było dopiero zalążkiem pomysłu na powieść – w końcu stało się książką⁹.

W dorobku piszących w Niemczech migrantów z Polski odnajdziemy zapisy podobnych życiorysów, a co za tym idzie te same emigracyjne schematy, odsyłające do biografii pisarek i pisarzy, oraz zbliżone ujęcia narracyjne. Przytoczę tylko kilka przykładów pierwszoosobowych opowieści o opuszczaniu Polski i konkretnego regionu. Młodociani narratorzy-bohaterowie i ich emocje to siła książek Alexandry Tobor, zarówno *Sitzen vier Polen im Auto. Teutonische Abenteuer*, jak i *Minigolf Paradiso*¹⁰. W obu tekstach pojawia się sporo śląskich realiów, łącznie ze „śląsko godko” babci, to znaczy Omy Grety z *Sitzen vier Polen*. Podobnie jest w przełożonej na polski książce Matthiasa Nawrata *Wszystkie śmierci dziadka Jurka*¹¹,

⁷ Orliński, rec. książki *Kawiarnia Saratoga*.

⁸ Wojciech Orliński, „Pisarka Malin Schwerdtfeger”, *Wysokieobcasy.pl*, dostęp 10.05.2019, <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,2830056.html?disableRedirects=true>.

⁹ Tamże.

¹⁰ Alexandra Tobor, *Sitzen vier Polen im Auto. Teutonische Abenteuer* (Berlin: Ullstein Verlag, 2012); Alexandra Tobor, *Minigolf Paradiso* (Hamburg: Rowohlt, 2016).

¹¹ Matthias Nawrat, *Wszystkie śmierci dziadka Jurka*, tłum. Anna Wziątek (Wrocław: Bukowy Las, 2016); wydanie oryginalne: *Die vielen Tode unseres Opas Jurek* (Hamburg: Rowohlt, 2016).

której narrator opuszcza Opole razem z bratem i rodzicami. Starsza od dziewięcioletniej Oli z *Teutonische Abenteuer* i jej literackiej następczyni, czyli nastoletniej Maliny z drugiej powieści Tobor, jest sylleptyczna bohaterka-narratorka emigracyjnego opowiadania Pauliny Schulz pod tytułem *Literatur als Heimat*¹². Z kolei w książce *Hausverbot*¹³ Marioli Brillowskiej ukazane zostały przeżycia młodej emigrantki, którą tutaj jest licealistka, a krótko potem studentka sztuki. Lola mogłaby być zresztą sąsiadką bohaterów *Kawiarni Saratoga*: poznamy ją, gdy mieszka jeszcze w Sopocie, gdzie w 1961 roku urodziła się autorka. W pomorskich partiach *Hausverbot* również panuje gęsta atmosfera polskich lat osiemdziesiątych na Wybrzeżu, ciężka od doznań zmysłowych. Podobne paralele można by konstruować długo, bo dotyczą wielu aspektów świata literackiego powstałego na motywach własnego życia autorki czy autora, w tym również chronologii opowiadania o e-migracyjnej biografii. Opuszczenie bliskiego krajobrazu, pokonywanie drogi do Niemiec, przekraczanie granicy, zakwaterowanie w obozie dla przesiedleńców albo – rzadziej – u rodziny, przenosiny do pierwszego wynajmowanego mieszkania – wszystko to składa się na znaną nam z polskiej literatury e-migracyjnej poetykę zagranicy¹⁴.

Literaturoznawczyni i sławistka z Salzburga Eva Hausbacher nazywa to ogólnie poetyką migracji, której stałym elementem jest nowe umiejscowienie migranta (*Neuverortung*) tyleż w przestrzeni, co w czasie¹⁵. Rzeczywiście, protagoniści interesującej nas tu prozy, w tym Sonia z *Kawiarni Saratoga*, sporo narracyjnej uwagi poświęcają swojej wzmożonej czujności na czas i miejsce¹⁶. Dzieje się tak głównie dlatego, że bezpośrednio dotyka ich brak kontynuacji, tak ważny dla narracyjnej tożsamości. W zbliżony sposób przepatruje się to tematyczne nachylenie tekstów z klucza migracyjnego w polskich badaniach, gdzie specyficzna

¹² Paulina Schulz, „Literatura – mój dom”, *Pobocza* 20 (2005), 2, dostęp 15.05.2019, <https://kwartalnik-pobocza.pl/pob20/psc.html>; wersja oryginalna: „Literatur als Heimat Literatur als Heimat”, *Jahrbuch Polen. Migration* (2010): 191–196. Analiza opowiadania zob.: Eliza Szymańska, „Die Erfahrung der Migration – Literatur als Heimat von Paulina Schulz aus interkulturelle Perspektive”, *Polilog. Studia Neofilologiczne* 6 (2016): 179–186.

¹³ Mariola Brillowska, *Das Hausverbot* (München: LangenMüller, 2013).

¹⁴ Małgorzata Zduniak-Wiktorowicz, „Poetyka zagranicy”, w: *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, red. Elżbieta Konończuk, Elżbieta Sidoruk (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2012), 71–85.

¹⁵ Eva Hausbacher, „Schreiben Migrantinnen anders? Überlegungen zu einer Poetik der Migration”, w: *Migrationsliteraturen in Europa*, red. Eva Binder, Birgit Mertz-Baumgartner (Innsbruck: iup, 2012), 169–184.

¹⁶ Christian Prunitsch, „Czy można wyemigrować z Mazur? O prozie Artura Beckera”, w: *Poetyka migracji. Doświadczenie granic w literaturze polskiej przełomu XX i XXI wieku*, red. Przemysław Czapliński, Renata Makarska, Marta Tomczok (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013), 131–155.

e-migracyjna topografia i związana z nią sfera biograficznych doświadczeń również analizowane są w nurcie szeroko pojętej poetyki migracji¹⁷.

Mimo pojawiających się podobieństw w polsko- i niemieckojęzycznych badaniach analizy zjawiska dokonywane przez germanistów i niemieckich slawistów są dzisiaj jednak w innym punkcie. O tej różnicy najmocniej świadczy podejście do biograficzności literackich tekstów migracyjnych jako ich cechy konstytutywnej, gdy idzie o aspekty zewnątrzliterackie – czyli na przykład o motywację tworzenia. Kilka lat temu można już było zaobserwować w niemieckiej nauce wyczerpywanie się problematu migracji. Pisałyśmy o tym po uczestnictwie w polonistyczno-germanistyczno-slawistycznym projekcie bazującym na konkretnym doświadczeniu młodych twórców, zwracając uwagę na przykład na pryzmat postmigracyjny, jaki w niemieckiej nauce przykładano do twórczości drugiego pokolenia migrantów w Niemczech¹⁸. Wtedy, to znaczy jeszcze kilka lat temu, nie było właściwie jeszcze polskich badań, poza pojedynczymi analizami i artykułami twórczości Alexandry Tobor czy Sabriny Janesch.

O ile jednak po polskiej stronie wpływ czasu zadziałał na korzyść i mamy coraz więcej prac i przedsięwzięć poświęconych tej tematyce, o tyle badacze niemieckojęzyczni i germaniści są dziś jeszcze bardziej na nie, gdy idzie o zasadność badań na literaturę migracyjną, czyli zbiorem tekstów ufundowanych na konkretnym doświadczeniu biograficznym. I tak na przykład redaktorzy tomu pod tytułem *Wie viele Sprachen spricht die Literatur? Deutschsprachige Gegenwartsliteratur aus Mittel- und Osteuropa* [Ilooma językami mówi literatura? Niemieckojęzyczna literatura współczesna z Europy Środkowej i Wschodniej] celowo rezygnują z siatki pojęć przyjmujących się tymczasem w badaniach w Polsce¹⁹ i wprost piszą o tym, że *Migrationsliteratur* to określenie sporne, i niezależnie od tego, jak precyzyjnie by je dookreślać, ma charakter wykluczający: „Skutkuje ciągłym oddzielaniem/wyłączaniem konkretnych zjawisk literackich [z szerszego pola literackiego]”²⁰. W tych analizach widać wysiłek, by – jak to rozumiem – w duchu poprawności politycznej nie tyle odchodzić od autobiograficz-

¹⁷ Zob. np. Przemysław Czapliński, „Kontury mobilności”, w: *Poetyka migracji. Doświadczenie granic w literaturze polskiej przełomu XX i XXI wieku*, 9–43; numer *Tekstów Drugich* (2016, nr 3) poświęcony literaturze migracyjnej; Mieczysław Dąbrowski, *Tekst międzykulturowy. O przemianach literatury emigracyjnej* (Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 2016).

¹⁸ Brygida Helbig-Mischewski, Małgorzata Zduniak-Wiktorowicz, „Inne doświadczenia, inna wiedza? Metodologie narodowe i ponadnarodowe a uciekający przedmiot badań. Rozważania na przykładzie bilateralnego projektu «Narracje pisarek i pisarzy polskiego pochodzenia w Niemczech po roku 1989»”, *Rocznik Komparatystyczny* 6 (2015): 381–394.

¹⁹ Na ten temat zob. Małgorzata Zduniak-Wiktorowicz, „Inne emigracje? Spotkania (nie)możliwe polskiej prozy powstającej w Niemczech i w Wielkiej Brytanii”, *Teksty Drugie* 3 (2016): 308–330.

²⁰ Renata Cornejo i in., „Vorwort”, w: *Wie viele Sprachen spricht die Literatur? Deutschsprachige Gegenwartsliteratur aus Mittel- und Osteuropa*, red. Renata Cornejo i in. (Wien: Praesens Verlag, 2014), 8–9.

ności jako pierwszorzędnego i często wyjściowego kryterium podejmowania analiz tekstów migrantów w ogóle, co raczej nie pogłębiać już i nie kontynuować tematyzowania autobiografii wyposażonej w owo migracyjne tło.

Choć więc e-migracyjne wątki są w tej prozie rzecz jasna obecne, literaturoznawcy starają się uwolnić od przestarzałej według nich perspektywy poprzez taką konceptualizację tej twórczości, która uwypukla mobilność, ale nie pochodzenie twórców²¹. Zgodnie z takim nastawieniem pisze się więc o *Mobilitätsliteratur*²², rezygnując z etykiety „literatura migracyjna”, mającej wykluczać autorów i autorki. (Dodajmy jednak, że w swoim czasie był to termin, który łagodził wymowę wcześniejszych, akcentujących podrzędny status twórców określeń w rodzaju „«Gastarbeiter-», «Ausländer-» czy nawet «Migrantenliteratur»²³). Określenie, które na polski moglibyśmy przetłumaczyć jako „literatura mobilnościowa”, miałyby włączać tę grupę piszących do społeczności twórców. Jeśli spojrzeć na te skądinąd ciekawe propozycje z perspektywy dyskursu naukowego poświęconego migracji, będzie to kolejny przykład namysłu i poszukiwania narzędzi, które wiele mówią o naszych czasach, ale też o różnicach w podejściu badaczy tego samego zjawiska, szczególnie między polonistami a germanistami.

Z różnicami można żyć, i to twórczo, ale spokoju nie daje mi rysa, jaka pojawia się na sąsiedzkim stanie badań. Z jednej strony cytowani filologowie przekonują, by porzucić ów stygmatyzujący paradygmat migracyjnej (auto)biografii na rzecz wspólnotowej koncepcji mobilności, która jest znacznie mniej obciążona semantycznie, z drugiej zaś piszą o potrzebie pogłębiania w zachodniej nauce *eastern turn*. A więc jednak pochodzenie i jednak autobiograficzność. Gdy weźmie się pod uwagę przepływ prądów naukowych z szeroko pojętego Zachodu na Wschód, jeszcze bardziej wymowna staje się wola rozszerzenia na Wschód (*Osterweiterung*) badawczej narracji niemieckojęzycznej, z jej germanistycznym centrum i sławistycznymi przyległościami. Po latach analiz literatury migracyjnej (głównie utworów pisarek i pisarzy niemiecko-tureckich) zorientowano się, że ich zainteresowanie nie objęło prozy pochodzenia czeskiego czy też polskiego. Podejście to wiele mówi też o potrzebie zaprowadzenia sprawiedliwości epistemologicznej, która wiązałyby się z tworzeniem wiedzy na

²¹ Pojawia się jednak retoryczne pytanie, czy pochodzenie rzeczywiście nie wpływa w dzisiejszych czasach na mobilność określonych grup narodowościowych czy etnicznych. Również perspektywa postkolonialna nie pozwala przeoczyć faktu, że czym innym jest mobilność, a czym innym wymuszona migracja.

²² Renata Cornejo i in., „Vorwort”, 9.

²³ Hansjörg Bay, „Migrationsliteratur (Gegenwartsliteratur III)”, w: *Handbuch Postkolonialismus und Literatur*, red. Dirk Göttsche, Axel Dunker, Gabriele Dürbeck (Stuttgart: J.B. Metzler, 2017), 323.

pograniczu, to znaczy w wyniku nawiązania i podtrzymywania relacji naukowych²⁴, czy – na czym mi szczególnie zależy – wymianą wiedzy między polonistami z Polski i germanistami z Polski i Niemiec. Szukanie sprawiedliwości określane mianem *Osterweiterung* tak naprawdę łączy się też z uwzględnianiem liczącej blisko milion osób e-migracji Polaków do Niemiec na przestrzeni ósmej dekady XX wieku²⁵. W interesującym nas kontekście jest to jednak także, czy może przede wszystkim, uwzględnienie literatury.

Dlatego na pytanie Manfreda Weinberga, który zastanawia się, po co nadal używać pojęcia „literatura migracyjna” i komu może być ono jeszcze potrzebne²⁶, odpowiedziałabym, że ważne jest dla polonistów badających najnowszą prozę młodego pokolenia jako ogniwo związanej z Polską historii prozy e-migracyjnej. I że ma ono kapitalne znaczenie dla tych literatur, które Niemcy, czy szerzej: literaturoznawstwo niemieckojęzyczne, chcą teraz badać. Sądzę, że dobrze byłoby również, gdyby ów makroregionalny *eastern turn* objął nie tylko teksty autorów wywodzących się z naszych regionów Europy, ale też powstającą tu literaturę przedmiotu. Ten sam dezyderat dotyczy zresztą niestety polskiej germanistyki.

Niezależnie bowiem od zasygnalizowanych różnic zdarza się przecież, że czytamy te same książki. I tak redaktorzy tomu o niemieckojęzycznej literaturze z Europy Środkowo-Wschodniej (Renata Cornejo, Sławomir Piontek, Izabela Sellmer, Sandra Vlasta) piszą właśnie o przywołanej na początku niemiecko-polskiej książce Schwerdtfeger. *Kawiarnia Saratoga* to ich zdaniem powieść zadająca kłam przekonaniu, iż tylko pisarz lub pisarka, którzy doświadczyli emigracyjnego wyobcowania, mogą je przekonująco opisać²⁷. Tę samą wątpliwość można znaleźć w szczegółowej analizie utworu Schwerdtfeger autorstwa Alicji Krauze-Olejniczak, która przygląda się *stricte* emigranckim scenom. Już tytuł artykułu: *Migrationsroman, der gar keiner sei: Malin Schwerdtfegers Café Saratoga. Überlegungen zu der (so genannten) Migrationsliteratur*²⁸ [Powieść migracyjna, która nią w ogóle nie jest: *Kawiarnia Saratoga* Malin Schwerdtfeger. Przemyslenia o (tak zwanej) literaturze migracyjnej] sytuuje go w interesu-

²⁴ Ewa Domańska, „Epistemologie pograniczy”, w: *Na pograniczach literatury*, red. Jarosław Fazan, Krzysztof Zajac (Kraków: Universitas, 2012), 85–101.

²⁵ *Die Migration von Polen nach Deutschland. Zu Geschichte und Gegenwart eines europäischen Migrationssystem*, red. Christoph Pollaske (Baden-Baden: Nomosverlagsgesellschaft, 2001).

²⁶ Manfred Weinberg, „Was heißt und zu welchem Ende liest man Migrantenliteratur? Mit Anmerkungen zum Werk Libuše Monfíková”, w: *Wie viele Sprachen spricht die Literatur? Deutschsprachige Gegenwartsliteratur aus Mittel- und Osteuropa*, red. Renata Cornejo i in. (Wien: Praesens Verlag, 2014), 33.

²⁷ Renata Cornejo i in., „Vorwort”, 10.

²⁸ Alicja Krauze-Olejniczak, „Migrationsroman, der gar keinen sei: Malin Schwerdtfegers *Café Saratoga*. Überlegungen zu der (so genannten) Migrationsliteratur”, w: *Pluralität als Existenzmuster. Interdisziplinäre Perspektiven auf die deutschsprachige Literatur*, red. Raluca Rădulescu, Christel Baltés-Löhr (Bielefeld: transcript Verlag, 2016), 97–115.

jącym nas kontekście. Dystans wobec określenia „literatura migracyjna” zdradza wyrażenie „tak zwana” i badaczka stawia tezę, zgodnie z którą powieść migracyjną tworzą treść i literacka estetyka, a nie doświadczenie (auto)biograficzne. Krauze pisze wprost o nieposiadaniu takiego doświadczenia przez pisarkę urodzoną w Bremie i o owej „brakującej biograficznej sytuacji migracyjnej”²⁹. Według niej można stworzyć dobrą powieść migracyjną, nie mając we własnym życiorysie opuszczenia swojego i przenosin do innego kraju.

Czy nie pobrzmiwa w tym przekonanie, że literatura (auto)biograficzna nie jest warta tyle, ile fikcjonalna? O tych właśnie zależnościach fikcji i faktów z życia autora pisał niedawno w „Autobiografii” German Ritz, tyle że on odwracał perspektywę:

Czy literatura autobiograficzna jest czymś więcej niż literatura fikcjonalna? Pytanie postawione jest niewłaściwie. Literatura autobiograficzna wydaje się nie dawać rady bez tej drugiej, a nawet najbardziej zapalony czytelnik literatury autobiograficznej jest zmuszony do ciągłych powrotów do tej fikcjonalnej³⁰.

Kawiarnia Saratoga to zaskakujący w literaturze polsko-niemieckiej przykład powieści e-migracyjnej niepodbudowanej bezpośrednim i osobistym doświadczeniem autorki. Książka rzeczywiście daje do myślenia i skłania do wysnucia wniosku, że migracyjność jest jednym ze sposobów rozumienia tekstu, dokładnie takim samym jak autobiograficzność, o czym pisze Jerzy Madejski³¹. Wiele zależy jednak od charakterystycznego dla literaturoznawczej specjalizacji (polonistyka, germanistyka, sławistyka) podejścia myślowego i metodologicznego.

Prezentowany numer „Autobiografii” zawiera blok literaturo- i kulturoznawczych analiz, które zgłębiają wątki migracyjne w sposób właściwy dla nowych badań polonistycznych, germanistycznych i historycznych. W centrum uwagi znajdują się tu tożsamościowe skutki przemieszczeń ludzi w XX wieku. Tak bowiem w kulturze polskiej, jak i w niemieckiej e-migrowanie stanowi temat konstytutywny, nie ma bez niego ani historii literatury XIX wieku (m.in. Wielka Emigracja, kolonialne fantazje i projekty Niemców), ani wieku XX (na przykład niemiecka utwory o wypędzeniach, okołowojenne uchodźstwo i silny emigracyjny obieg polskiej twórczości powstającej w wielu miejscach świata, fala emigracji solidarnościowej). Sploty obu tych planów są znaczące, gdy wziąć pod uwagę, że z Polski emigrowano często właśnie

²⁹ Tamże, 98.

³⁰ German Ritz, „Autobiografia jako alternatywa”, *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media* 1 (2013), 95–98.

³¹ Jerzy Madejski, *Praktykowanie autobiografii. Przyczynki do literatury dokumentu osobistego i biografistyki* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2017), 18.

na skutek działań zachodniego sąsiada, a z drugiej strony Niemcy były też i są nader często stacją końcową lub przesiadkową (e)migracji³² z Polski na Zachód.

Autorki tekstów poświęconych tym zagadnieniom opisują biograficzne skutki przesiedleń i wypędzeń – niezwykle interesująca okazuje się na przykład paralelna lektura artykułów germanistki Bożeny Chołuj o Niemkach wygnanych na Zachód z nowopolskich terenów po 1945 roku i polonistki Katarzyny Sawickiej-Mierzyńskiej, która przybliży niemal nieobecny w polskiej literaturze problem bieżerństwa, czyli masowych przesiedleń prawosławnej ludności na Wschód przez Rosjan w 1915 roku. W tych, ale też w innych tekstach z migracyjnego podzbioru „Autobiografii” autorki dotyczą kwestii transgeneracyjnych i związanych z nimi traum. Widać to na przykład w tytule artykułu Miłosławy Borzyszkowskiej-Szewczyk, która pisze o autobiograficznym „zakleszczeniu” niedawno zmarłego Franka Meislera, żydowskiego rzeźbiarza z Gdańska. Wymowny w tym kontekście jest też tytuł artykułu Chołuj, w którym mowa o kobiecych biografiach „poszarpanych”.

Prezentowany numer „Autobiografii” wydatnie doposaża też iście migracyjny obszar, jakim są tak zwane Ziemie Odzyskane, przywoływane dziś w historiografii i literaturoznawstwie w wyniku podejmowania badań nowohumanistycznymi metodami³³. Oprócz wymienionych już tekstów mamy artykuł Katarzyny Taborskiej o wizerunkach dzieci, Małgorzata Praczyk pisze o tym, jak osadnicy na „Odzyskach” postrzegali śmierć zwierząt i co wówczas czuli, a Elżbieta Konończuk przenosi naszą uwagę z Ziem Zachodnich na „odzyskaną” Warmię i Mazury, stosując do tej prozy narzędzia nowego regionalizmu do badań nad prozą Erwina Kruka. W pewnym sensie metatematyczną obudowę dla artykułów pomieszczonych w pierwszej części pisma artykułów tworzą esej Beaty Halickiej i analiza Emilii Kledzik. W swoim podwójnie pogranicznym szkicu Halicka odsłania kulisy naukowego pisania o cudzej biografii i związane z tym rozterki. Kledzik zaś udowadnia, że spuścizna ważnego badacza i twórcy, jakim był Jerzy Ficowski, to oprócz odpowiednio sprofilowanej wiedzy i dyskusyjnej popularyzacji badanego materiału (poezja Papuszy) również miejsce na jego zaskakującą autokreację.

³² Zob. Hans-Christian Trepte, „Endstation Deutschland? Stacja końcowa Niemcy? Czyli „Anioły i świny (nie tylko) w Berlinie”, w: *Na chwałę i pożytek nasz wzajemny. Złoty jubileusz Polonicum*, red. Ewa Rohozińska, (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2006), 275–282.

³³ „Ziemie Odzyskane”. *W poszukiwaniu nowych narracji*, red. Emilia Kledzik, Piotr Michalski, Małgorzata Praczyk (Poznań: Instytut Historii UAM, 2018).

Bibliografia

- Bay, Hansjörg. „Migrationsliteratur (Gegenwartsliteratur III)”. W: *Handbuch Postkolonialismus und Literatur*, red. Dirk Götttsche, Axel Dunker, Gabriele Dürbeck, 323–332. Stuttgart: J.B. Metzler, 2017.
- Brillowska, Mariola. *Hausverbot*. München: LangenMüller, 2013.
- Cornejo, Renata, Sławomir Piontek, Izabela Sellmer, Sandra Vlasta. „Vorwort”. W: *Wie viele Sprachen spricht die Literatur? Deutschsprachige Gegenwartsliteratur aus Mittel- und Osteuropa*, red. Renata Cornejo, Sławomir Piontek, Izabela Sellmer, Sandra Vlasta, 7–12. Wien: Praesens Verlag, 2014.
- Czapliński, Przemysław. „Kontury mobilności”. W: *Poetyka migracji. Doświadczenie granic w literaturze polskiej przełomu XX i XXI wieku*, red. Przemysław Czapliński, Renata Makarska, Marta Tomczok, 9–43. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.
- Dąbrowski, Mieczysław. *Tekst międzykulturowy. O przemianach literatury emigracyjnej*. Warszawa: Elipsa, 2016.
- Die Migration von Polen nach Deutschland. Zu Geschichte und Gegenwart eines europäischen Migrationssystem*, red. Christoph Pallaske (Baden-Baden: Nomosverlagsgesellschaft, 2001).
- Domańska, Ewa. „Epistemologie pograniczy”. W: *Na pograniczach literatury*, red. Jarosław Fazan, Krzysztof Zajas, 85–101. Kraków: Universitas, 2012.
- Hausbacher, Eva. „Schreiben Migrantinnen anders? Überlegungen zu einer Poetik der Migration”. W: *Migrationsliteraturen in Europa*, red. Eva Binder, Birgit Mertz-Baumgartner, 169–184. Innsbruck: iup, 2012.
- Helbig, Brygida. *Anioły i świnię w Berlinie!* Szczecin: Forma, 2005.
- Helbig-Mischewski, Brygida, Małgorzata Zduniak-Wiktorowicz. „Inne doświadczenia, inna wiedza? Metodologie narodowe i ponadnarodowe a uciekający przedmiot badań. Rozważania na przykładzie bilateralnego projektu «Narracje pisarek i pisarzy polskiego pochodzenia w Niemczech po roku 1989»”. *Rocznik Komparatystyczny* 6 (2015): 381–394.
- Krauze-Olejniczak, Alicja. „Migrationsroman, der gar keinen sei: Malin Schwerdtfegers *Café Saratoga*. Überlegungen zu der (so genannten) Migrationsliteratur”. W: *Pluralität als Existenzmuster. Interdisziplinäre Perspektiven auf die deutschsprachige Literatur*, red. Raluca Rădulescu, Christel Baltés-Löhr, 97–115. Bielefeld: transcript Verlag, 2016.
- Madejski, Jerzy. *Praktykowanie autobiografii. Przyczynki do literatury dokumentu osobistego i biografistyki*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2017.
- Nawrat, Matthias. *Wszystkie śmierci dziadka Jurka*. Tłum. Anna Wziątek. Wrocław: Bukowy Las, 2016. Wydanie oryginalne: *Die vielen Tode unseres Opas Jurek*. Hamburg: Rowohlt, 2016.
- Niewrzęda, Krzysztof. *Poszukiwanie całości*. Bydgoszcz: Świadectwo, 1999.
- Orliński, Wojciech. *Pisarka Malin Schwerdtfeger*. Wysokieobcasy.pl. Dostęp 10.05.2019. <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,2830056.html?disableRedirects=true>.

- Orliński, Wojciech. Rec. książki *Kawiarnia Saratoga* Malin Schwerdtfeger. Wyborcza.pl. Dostęp 10.05.2019. <http://wyborcza.pl/1,75517,2585600.html?disableRedirects=true>.
- Prunitsch, Christian. „Czy można wyemigrować z Mazur? O prozie Artura Beckera”. W: *Poetyka migracji. Doświadczenie granic w literaturze polskiej przełomu XX i XXI wieku*, red. Przemysław Czapliński, Renata Makarska, Marta Tomczok, 131–155. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.
- Ritz, German. „Autobiografia jako alternatywa”. *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media* 1 (2013): 95–98.
- Schulz, Paulina. „Literatura – mój dom”. *Pobocza* 20 (2005), 2. Dostęp 15.05.2019. <https://kwartalnik-pobocza.pl/pob20/psc.html>.
- Schwerdtfeger, Malin. *Kawiarnia Saratoga*. Tłum. Alicja Rosenau. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2005. Wydanie oryginalne: *Café Saratoga*. Köln: Kiepenheuer und Witsch Verlag, 2001.
- Smechowski, Emilia. *My, superimigranci*. Tłum. Bartosz Nowacki. Warszawa: Prószyński Media, 2018. Wydanie oryginalne: *Wir Strebermigranten*. Berlin: Hanser, 2017.
- Szymańska, Eliza. „Die Erfahrung der Migration – Literatur als Heimat von Paulina Schulz aus interkulturelle Perspektive”. *Polilog. Studia Neofilologiczne* 6 (2016): 179–186.
- Tobor, Alexandra. *Sitzen vier Polen im Auto. Teutonische Abenteuer*. Berlin: Ullstein Verlag, 2012.
- Tobor, Alexandra. *Minigolf Paradiso*. Hamburg: Rowohlt, 2016.
- Trepte, Hans-Christian. „Endstation Deutschland? Stacja końcowa Niemcy? Czyli «Anioły i świnie (nie tylko) w Berlinie»”. W: *Na chwałę i pożytek nasz wzajemny. Złoty jubileusz Polonicum*, red. Ewa Rohozińska, 275–282. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2006.
- Weinberg, Manfred. „Was heißt und zu welchem Ende liest man Migrantenliteratur? Mit Anmerkungen zum Werk Libuše Moníkováš”. W: *Wie viele Sprachen spricht die Literatur. Deutschsprachige Gegenwartsliteratur aus Mittel- und Osteuropa*, red. Renata Cornejo, Sławomir Piontek, Izabela Sellmer, Sandra Vlasta, 32–44. Wien: Praesens Verlag, 2014.
- Zduniak-Wiktorowicz, Małgorzata. *Filologia w kontakcie. Polonistyka, germanistyka, postkolonializm*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2018.
- Zduniak-Wiktorowicz, Małgorzata. „Inne emigracje? Spotkania (nie)możliwe polskiej prozy powstającej w Niemczech i w Wielkiej Brytanii”. *Teksty Drugie* 3 (2016): 308–330.
- Zduniak-Wiktorowicz, Małgorzata. „Poetyka zagranicy”. W: *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, red. Elżbieta Konończuk, Elżbieta Sidoruk, 71–85. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2012.
- „*Ziemie Odzyskane*”. W *poszukiwaniu nowych narracji*, red. Emilia Kledzik, Piotr Michalski, Małgorzata Praczyk. Poznań: Instytut Historii UAM, 2018.

The “missing” autobiographical situation and migrant literature – a neighborly Polish-German perspective

Summary

This article investigates the autobiographic character of Polish-German/German-Polish migrant literature. The text refers to recent research in the German language, highlighting differences with approaches prevalent in Polish scholarship. At the same time, the article illustrates how the idea of “contact between neighboring philologies” can be realized in practice.

Keywords

autobiography, migration, Polish Studies, German Studies

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Małgorzata Zduniak-Wiktorowicz, „Brakująca sytuacja» autobiograficzna a literatura migracyjna badana po sąsiedzku”, *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media* 1 (2019), 12: 7–19. DOI 10.18276/ au.2019.1.12-01